

Iwanowska, Aleksandra

Michał Abraham Troc a początki Biblioteki Załuskich

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 34/4, 871-890

1989

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Aleksandra Iwanowska
(Gdańsk)

MICHAŁ ABRAHAM TROC A POCZĄTKI BIBLIOTEKI ZAŁUSKICH

„Czynię co mogę, abym łaski
JWWMD[obrodziej]a był godzien...”
(z listu M. A. Troca do J. A. Załuskiego,
3 I 1747)

Michał Abraham Troc¹ (ok. 1703-1769), wieloletni lektor języka polskiego w Uniwersytecie Lipskim, leksykograf, edytor i tłumacz, zapisał się w dziejach nauki polskiej² głównie jako autor czterotomowego słownika, którego tom pierwszy stanowią dwie części francusko-niemiecko-

¹ Pełną argumentację przemawiającą za polską formą nazwiska, popartą zapisami pochodzącymi z zachowanych archiwaliów oraz korespondencji leksykografa, przedstawiłam w dwuczęściowym artykule: *Troc czy Trotz?* cz. 1, [W:] *Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej*. Warszawa t. 25 1989 s. 17-29; cz. 2, tamże, t. 26 (w druku).

² Z ważniejszych prac o Trocu należy odnotować m.in.: P. Buchwald-Pelcowa: „Stare” i „nowe” w czasach saskich. [W:] *Problemy literatury staropolskiej*, ser. 3. Praca zbiorowa pod red. J. Pelca, Wrocław 1978 s. 97-106, 125-127; F. S. Dmochowski: *Abraham Michał Trotz. Jego życie i prace*. [W:] tenże: *Satyryczne powieści i gawędy, wiersze różne, przekłady i życiorysy*. Warszawa 1859 s. 133-157; V. Falkenhahn: *Das polnische Wörterbuch von seinen Anfängen bis Michel Abraham Troc und die Wörterbuchtheorie des Grammatikers Onufry Kopczyński*, „Zeitschrift für Slawistik” Bd. V, 1960, Heft 1, s. 101-111; Z. Florczak, L. Pszczołowska: *Ludzie oświecenia o języku i stylu*. Oprac. ... Pod red. M. R. Mayenowej. Warszawa 1958 t. 2 s. 123-129; A. Hermann: *Das Wörterbuchunternehmen des Michał Abraham Troc (Trotz) in der Kritik der polnischen Aufklärung*. „Zeitschrift für Slawistik” Bd. IX, 1964, Heft 3, s. 326-340; H. Lemke: *Die Brüder Załuski und ihre Beziehungen zu Gelehrten in Deutschland und Danzig. Studien zur polnischen Frühaufklärung*. Berlin 1958 s. 107-119; J. Puzynina: „Thesaurus” Grzegorza Knapiusza. *Siedemnastowieczny warsztat pracy nad językiem polskim*. Wrocław 1961 s. 209-211; H. Rösel: *Beiträge zur Geschichte der Slawistik an den Universitäten Halle und Leipzig im 18. und 19. Jahrhundert*. Heidelberg 1964 s. 44-49, 131-150; S. Szenic: *Warszawianin*

-polskie (1744, 1747)³, tom trzeci — część polsko-francusko-niemiecka (1764)⁴. Ostatni tom — niemiecko-polski — ukazał się staraniem i w opracowaniu Stanisława Nałęcz Moszczeńskiego (1731-1790), kolejnego lektora języka polskiego w Uniwersytecie Lipskim, już po śmierci leksykografa (1772)⁵. Z edytorskich przedsięwzięć Troca znane są najbardziej dwa tomiki serii *Bibliotheca Polono-poetica*, wydane wkrótce po jego przybyciu do Lipska (1728, 1731)⁶. Nie obce Trocowi były prace przekładowe, których rezultatem są między innymi *Przypadki Telemaka François de Salignac de la Mothe Fénelona* (1750)⁷.

M. A. Troc był wieloletnim korespondentem i agentem braci Załuskich: Józefa Andrzeja (1702-1774), referendarza koronnego, biskupa kijowskiego (od 1758 r.) i Andrzeja Stanisława (1695-1758), biskupa krakowskiego (od 1746 r.).

Wielostronna współpraca Troca z braćmi Załuskimi, którą lipski korespondent utrzymywał z racji realizowanych inicjatyw edytorskich, leksykograficznych i translatorskich, a przede wszystkim z powodu czynionych zakupów do zbiorów tworzącej się, a następnie otwartej w 1747 r. Biblioteki Załuskich, ma swoją kilkudziesięcioletnią historię.

Podstawową dokumentację źródłową ilustrującą kontakty Troca z Za-

Michał Abraham Troc. „Nowe Książki” 1970 nr 17 s. 1080 (przedruk [W:] S. Szencic: *Ongiś*, wyd. 3, Warszawa 1986 s. 327-329); W. Taszycki: *Obrońcy języka polskiego. Wiek XV-XVIII*. Wrocław 1953 s. LXXI, 258-267; S. Urbańczyk: *Polskie słowniki oświeceniowe*. [W:] tenże: *Prace z dziejów języka polskiego*. Wrocław 1979 s. 295-299; J. Ziętarska: *Sztuka przekładu w poglądach literackich polskiego oświecenia*. Wrocław 1969 s. 52-58, 61, 150, 155, 161, 170, 171, 185, 208, 262, 263

³ M. A. Troc: *Nouveau dictionnaire françois, allemand et polonois* [...]. t. 1-2, Leipzig 1744-1747.

⁴ Tenże: *Nowy dykcjonarz to jest mownik polsko-niemiecko-francuski* [...]. Lipsk 1764.

⁵ M. A. Troc, S. Nałęcz Moszczeński: *Vollständiges deutsches und polnisches Wörter-Buch* [...]. Leipzig 1772.

⁶ *Bibliotheca Polono-poetica, albo urzędów wielkich splendorem jaśniejących, a ojczystą weną na polskim Parnasie słyniących poetów wiekuiste prace, dla głośniejszej resonancji zebrane i z rejestrami opatrzone przez Michała Abrahama Troca*. Warszawianina t. 1, 2 Lipsk 1728-1731. Tom 1 stanowi: J. Barclay: *Argenida*; t. 2: J. S. Jabłonowski: *Ezop nowy polski* [...].

⁷ F. de Salignac de la Mothe Fénelon: *Przypadki Telemaka syna Ulisesa* [...] *po francusku napisane, a teraz na polski język przełożone i kopiersztychami przyozdobione*. Lipsk 1750. — Ważniejsze fakty z życia Troca, odtworzone na podstawie nigdzie dotąd nie publikowanych archiwaliów, przedstawiłam w artykule pt. *Michał Abraham Troc i bracia Załuscy*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” r. 34 1989 nr 2 s. 237-260. Pełny dorobek M. A. Troca przedstawiam w monograficznej pracy pt. *Michał Abraham Troc (ok. 1703-1769). Edytor-leksykograf-tłumacz*, będącej w przygotowaniu.

łuskimi stanowi korespondencja Troca z J. A. Załuskim zebrana w zbiorach Biblioteki Narodowej⁸.

Obok — omówionych przy innej okazji⁹ — kontaktów wydawniczych oraz wymiany uwag wokół realizowanych przez lipskiego lektora prac, wyłania się jeszcze bardzo istotna płaszczyzna współpracy związana ściśle z Biblioteką Załuskich i ludźmi obracającymi się w jej kręgu. Częste wzajemne kontakty polegały przede wszystkim na realizowaniu wielkiego naukowo-edytorskiego planu referendarza koronnego poprzez kupowanie dlań ksiąg. Troc był jednym z wielu, rozsianych w czołowych ośrodkach kultury europejskiej, pośredników, agentów i korespondentów¹⁰, świadczących stałe usługi na rzecz Biblioteki Załuskich.

Ponieważ twórcy Biblioteki zależało szczególnie na uzyskaniu katalogów bibliotek krajowych i obcych, księgozbiorów ludzi nauki oraz bibliotek publicznych i królewskich, katalogów targów i aukcji księgarskich¹¹, uwaga Troca koncentrowała się w dużej mierze właśnie na tego typu drukach i rękopisach. Przedstawiciel Załuskiego w Saksonii starał się o pozyskiwanie katalogów bibliotek prywatnych, jak „fameuse bi-

⁸ Listy Troca znajdują się w następujących tomach korespondencji J. A. Załuskiego zachowanej w Bibliotece Narodowej (dalej BN): III 3229; III 3230; III 3231; III 3233; III 3234, t. II; III 3239, t. II; III 3246, t. IV; III 3247, t. V; III 3248, t. V; III 3258, t. IV; III 3259, t. V; III 3262, t. IV; III 3263, t. VI; III 3266; III 3267, t. III; III 3269, t. XI. Ilustracją kontaktów Troca z Załuskimi są wzmianki czynione przez A. S. Załuskiego w listach do brata, znajdujących się także w Dziale Rękopisów Biblioteki Narodowej. Niektóre listy Troca do J. A. Załuskiego z lat 1729-1734 weszły do tomu B. S. Kupść, K. Muszyńska: *Korespondencja Józefa Andrzeja Załuskiego 1724-1736*. Opracowali ..., Wrocław 1967 (dalej: *Korespondencja*); numery listów: 42, 76, 91, 94, 100, 105, 111, 115, 125, 128, 129, 171, 205, 239, 266, 302. Cztery listy streszczono (nr 74, 93, 98, 113). — O kontaktach Troca z Załuskimi pisali m.in.: F. S. Dmochowski: dz. cyt., s. 135-137; P. Buchwald-Pelcowa: dz. cyt., s. 97-101; H. Lemke: dz. cyt., s. 107-119; J. Kozłowski: *Szkice o dziejach Biblioteki Załuskich*. Wrocław 1986 s. 11, 19, 32, 36, 37, 39, 49, 62, 120, 121, 177; B. Szyncler: *Biblioteka Załuskich*. Wrocław 1983 s. 18-19.

⁹ Por. A. Iwanowska: *Michał Abraham Troc i bracia Załuscy*.

¹⁰ Załuscy mieli swoich agentów księgarskich i utrzymywali kontakty z firmami księgarskimi współpracującymi z księżniczką, w następujących miejscowościach: Londyn, Paryż, Lyon, Dijon, Strasburg, Rzym, Wenecja, Lejda, Haga, Monachium, Wiedeń, Praga, Olomuniec, Halle, Wittenberga, Berlin, Kopenhaga, Królewiec i oczywiście Lipsk (por. mapka [W:] J. Kozłowski: *Z dziejów Biblioteki braci Załuskich (1747-1773)*). „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” r. 26 1981 nr 1 s. 72; por. tenże: *Szkice...*, s. 39; B. S. Kupść: *Korespondencja Załuskich jako źródło historyczne do dziejów kultury polskiej wieku oświecenia*. „Roczniki Biblioteczne” R. V 1961 s. 240. Według P. Bańkowskiego: *Józef Andrzej Załuski i jego dzieło*. „Przegląd Biblioteczny” R. XVI, 1948, z. 1/2, s. 5; J. A. Załuski miał co najmniej ośmiu agentów w samych Niemczech — w Berlinie, Marienburgu, Wrocławiu i Monachium.

¹¹ Por. J. Kozłowski: *Z dziejów...*, s. 64; tenże: *Szkice...*, s. 26-28.

blibliothèque de feu mr Gundling”, Nicolausa Hieronymusa Gundlinga (1671-1729), profesora filozofii, a następnie wymowy i prawa na uniwersytecie w Halle¹². Katalog dubletów księgozbioru Christiana Ludovici (1663-1732), filozofa i teologa protestanckiego, profesora uniwersytetu w Lipsku, udało mu się nabyć na targach książek¹³.

Odpowiedzialnym zajęciem lipskiego agenta było śledzenie aukcji książek, i to nie tylko w Lipsku. W lutym 1731 r. Troc zawiadomiał o „voyage à Vitten[berg]” na aukcję po śmierci Jakoba Karla Spenera (1684-1730), profesora prawa i historii w Wittemberdze¹⁴, a kilka miesięcy później zdawał sprawę z aukcji w Halle, gdzie udał się z polecenia Załuskiego¹⁵. Bywał na aukcjach w Weissenfels¹⁶ w 1731¹⁷ i w 1747 r., gdzie nabył długo poszukiwany zielnik. W lipcu 1746 r. po lipskiej aukcji donosił: „nie kupiłem na niej zielnika albo *Herbarium vivum*, bo zioła częścią nie popisane, wszystkie nagięte albo porozsuwane i trzech talarow warte nie były, za które wyszły”¹⁸. W Weissenfels udało mu się nabyć, a ściślej wymienić, ów zielnik na znaczną część nierozprowadzonego jeszcze nakładu *Argenidy*: „[...] udało mi się jednak, żem *Herbarium vivum* za resztę *Argginidy* [sic!] nabył. Liczę w nim przeszło 2700 ziół w dobrym porządku ułożonych i spodziewam się, że u JWWMP i D[o-brodziej]a łaskawe znajdzie przyjęcie”¹⁹. Na tej samej aukcji Troc pertraktował na temat możliwości nabycia zbioru książek z zakresu mineralogii, ich cena miała wynosić 600 talarów²⁰ i zanim Załuski zdecydo-

¹² Katalog jego biblioteki ukazał się drukiem w 1741 r. (por. *Korespondencja*, s. 56, przyp. 9). — Troc do J. A. Załuskiego, 13 IV 1731. *Ibidem*, s. 56, list nr 100.

¹³ Troc do J. A. Załuskiego, 2 VIII 1734. *Korespondencja*, s. 178, list nr 266.

¹⁴ Troc do J. A. Załuskiego, 14 II 1731. *Korespondencja*, s. 51, list nr 91.

¹⁵ Troc do J. A. Załuskiego, 10 VII 1731. III 3231, k. 80 r.

¹⁶ Miasto w Saksonii nad rzeką Sałą, rezydencja udzielnego księstwa Sachsen-Weissenfels do 1746 r.

¹⁷ Troc do J. A. Załuskiego, 13 IV 1731. *Korespondencja*, s. 56, list nr 100.

¹⁸ Troc do J. A. Załuskiego, 19 VII 1746. III 3246, k. 100 r.

¹⁹ Troc do J. A. Załuskiego, 3 I 1747. III 3247, k. 21 r. W zestawieniu książek z zakresu botaniki, znajdujących się w Bibliotece Załuskich (H. Bukowiecki, M. Kostyniuk, R. Figurski: *Niektóre starodruki botaniczne w Bibliotece Załuskich*. [W:] *Studia i materiały z dziejów nauki polskiej*. Ser. B, z. 16 Warszawa 1969, s. 3-14) nie figuruje zielnik zawierający zasuszone zioła. — Pierwszy tomik serii *Bibliotheca Polono-poetica*, na który złożyła się *Argenida*, nie cieszył się — mimo dużej popularności samego utworu — powodzeniem na rynku księgarskim (por. A. Iwanowska: *Michał Abraham Troc i bracia Załuscy*, s. 243).

²⁰ „Co do miner Weissenfelskich odpowiedziano mi, abym komu obaczenie tychże miner i przypisanie specyfikacji zlecił. Co uczyniwszy, przesyłam specyfikacją. Minery te wszystkie są w cenie 600 talarow, stargowawszy je temu, co będzie miał komis, wydane będą”. Troc do J. A. Załuskiego, 19 VII 1746. III 3246, k. 100 r. — 100 v.

wał o kupnie, korespondent wysłał mu, niejako w uzupełnieniu, „rejestr kruszców”, tym razem z Eisleben „w cenie 70 talarów”²¹. Przedmiotem penetracji były także aukcje w Bremie²² i Dreźnie²³. Troc regularnie wysyłał do Kamienicy Daniłowiczowskiej katalogi już przeprowadzonych²⁴ i najbliższych aukcji²⁵ oraz starał się dostarczać Załuskiemu dokumenty prawne dotyczące ksiązek nabytych na aukcjach²⁶. W 1763 r. Troc sygnalizował Załuskiemu aukcję, na której miał być wystawiony słynny księgozbiór Heinricha von Bünau (1697-1762). Ten historyk i polityk saski posiadał w Nöthnitz zasobną bibliotekę naukową, złożoną z przeszło 42 000 dzieł. Część poloników ze swoich zbiorów Bünau odstąpił swego czasu J. A. Załuskiemu²⁷.

Z dołączonych do niektórych listów wykazów ksiązek bądź to proponowanych, bądź to już zakupionych²⁸ można wnioskować, że lipski przedstawiciel potrafił zaspokajać ambicje swego chlebobdawcy, który jako „wszechstronny erudyta i poliglota, a przede wszystkim zapalony kolekcjoner i znawca ksiązek rzadkich, szukał sławy głównie w rozmiarach swej biblioteki, chcąc liczbą ksiązek przewyższyć innych zbieraczy i to w krótkim czasie, pragnął mieć jako bibliofil i biblioman zwłaszcza »raritates« i »curiositates«”²⁹. Troc starał się szukać w zbiorach, do których miał dostęp, wskazanych przez Załuskiego pozycji: „Co do *Brzeskiej Biblii*, tak rzadka, że ją przed kilką latami w Berlinie za 100 talarów przedano. Mieli ją także Mitmanowie, kupieccy synowie w Krakowie, otrzymawszy do tego rozkaz, spróbują jeżeli ją nabyć podob-

²¹ Troc do J. A. Załuskiego, 3 I 1747. III 3247, k. 20 v.

²² Troc do J. A. Załuskiego, 30 VII 1733. *Korespondencja*, s. 97, list nr 171.

²³ Troc do J. A. Załuskiego, 2 VIII 1734. *Korespondencja*, s. 178, list nr 266.

²⁴ Troc do J. A. Załuskiego, 6 V 1763, III 3263, k. 19 r.; 19 V 1766. III 3266, k. 20 r.

²⁵ Por. listy Troca do J. A. Załuskiego, 10 IV 1731. III 3231, k. 73 r.; 4 X 1763. III 3263, k. 27 r.

²⁶ Por. listy Troca do J. A. Załuskiego, 1 V 1763. III 3263, k. 17 r.; 4 X 1763. *Ibidem*, k. 27 r. — 27 v.; 17 IX 1763. *Ibidem*, k. 26 v.; 21 IV 1767. III 3267, k. 65 r.

²⁷ Por. H. Lemke: dz. cyt., s. 100. — „Między temi katalogami jeden jest Fischera z Jeny, ten mowi, że najciekawszymi może dogodzić ksiązkami [...] i że sławna Binawska Biblioteka ogólnie ma być za 80 000 talarów przedana”. Troc do J. A. Załuskiego, 12 V 1763. III 3263, k. 21 r. — Chodzi tu zapewne o katalog księgarza z Jeny Gustava Fischera.

²⁸ Troc do J. A. Załuskiego, 13 IV 1731. *Korespondencja*, s. 55-56, list nr 100; 2 VI 1731. *Ibidem*, s. 59, list nr 105; 28 VII 1731. *Ibidem*, s. 67-68, list nr 115.

²⁹ B. S. Kupś: *Z dziejów fundacji Biblioteki Załuskich*. „Rocznik Biblioteki Narodowej” R. I, 1965 s. 264. Taką poszukiwaną i rzadką pozycję nabył np. w 1731 r.: *Pasquillorum tomi duo, primus versibus ac rhytmis, alter soluta oratione conscriptus*, Eleutheropoli 1544. Troc do J. A. Załuskiego, 2 VI 1731. *Korespondencja*, s. 59, list nr 105, por. przyp. 4.

na”³⁰. Kupowane czasem na własną rękę książki okazywały się dubletami³¹.

Całe księgozbiory, czy też kolekcje miedziorytów lub manuskryptów, nabywane przez Troca na aukcjach, pochłaniały duże sumy³². Zestawienie kosztów poniesionych w maju 1734 r. opiewa na kwotę 1.140 talarów³³. Pośrednictwo w kupowaniu książek wymagało ze strony kupującego w imieniu J. A. Załuskiego wielu zabiegów finansowych. Troc, obciążony liczną rodziną³⁴, sam znajdował się w bardzo ciężkich warunkach materialnych i choć otrzymywał od zakupionych książek pewien procent³⁵, nie był w stanie pokrywać wydatków. Często prosił — wobec zaciąganych długów — o przysyłanie pieniędzy³⁶, decydował się kupować na kredyt³⁷, szukał też poręczycieli³⁸. Będący w wieloletnim

³⁰ Troc do J. A. Załuskiego, 19 V 1766. III 3266, k. 20 v. — Załuski był prawdopodobnie zainteresowany kalwińskim przekładem *Biblii*, wydanym w Brześciu Litewskim w 1563 r. (tzw. *Biblia Brzeska*). Nie wykluczone jednak, że chodziło mu o wydany kilkakrotnie w Brzegu Śląskim (1708-1725, 1751, 1753) *Nowy Testament*. — Troc poznał w Lipsku Johanna Mittmanna, studenta prawa z Krakowa, chodzi tu zapewne o jego rodzinę.

³¹ „Je trouve, Monseigneur, que vos plaintes par rapport aux livres achetés en doubles sont justes et raisonnables [...]. La patience et la bonté extraordinaire dont vous accompagnez vos plaintes me consolent fortement”. Troc do J. A. Załuskiego, 2 VIII 1734. *Korespondencja*, s. 178, list nr 266. Por. M. Manteufflowa: *Gospodarka dubletami w Bibliotece Załuskich*. „Roczniki Biblioteczne” R. IV, 1960 z. 1/2 s. 55.

³² Profil kolekcji Załuskich był bardzo różnorodny. „Otwarta w roku 1747 Biblioteka — jedna z najbardziej zasobnych w Europie — posiadała zbiór druków i rękopisów z wielu dziedzin wiedzy, instrumenty matematyczne i fizyczne, obserwatorium astronomiczne, zbiory mineralogiczne, zoologiczne i botaniczne, kolekcję numizmatów (monet i medali) oraz miedziorytów, a także galerię rzeźb i obrazów”. J. Kozłowski, *Z dziejów...*, s. 59.

³³ Troc do J. A. Załuskiego, 25 V 1734. *Korespondencja*, s. 159, list nr 239. Kwoty wydane na zakupy Troc przedstawiał niemal w każdym liście do J. A. Załuskiego.

³⁴ Por. Troc do J. A. Załuskiego, 3 I 1747. III 3247, k. 20 v.

³⁵ „Według dobrotliwej deklaracji JWWMWMD[obrodziej]a ma iść dla mnie grosz jeden w rachunek od nabycia każdego wolumina, oprócz małego; żeby się zaś wątpliwość nie wszczyniała, która książka drobna, a która nie, niech się lepiej, za pozwoleniem pańskim, zawsze część czwarta numerow na drobiazg odcina, jako w terażniejszym rachunku”. Troc do J. A. Załuskiego, 17 IX 1763. III 3263, k. 26 r. Por. J. Kozłowski: *Szkice...*, s. 32.

³⁶ Por. np. Troc do J. A. Załuskiego, 10 VII 1731. III 3231, k. 80 r. — 80 v.; „Powinność moja niesie i to donieść, że kiedyby zapłata we trzy tygodnie nie stanęła, aukcyjnator, przysię księgi z przyłączonego katalogu kredytować nie chce [...], według sentencji sądowej zabierze w aukcyjną i znowu rozprzeda”. Troc do J. A. Załuskiego, 1 V 1763. III 3263, k. 17 v.

³⁷ Por. H. Lemke: dz. cyt., s. 115.

³⁸ „Co do książek z katalogu pisanego wybranych, nie chciał ich student [?] bez pieniędzy wydać, poszedłem z nim tedy do JMPani konsyliarki Menken, która

kontakcie z Trocem A. S. Załuski³⁹ w styczniu 1734 r. dwukrotnie informował brata, że za długi lipskiemu korespondentowi grozi więzienie⁴⁰. Opieszałość Józefa Andrzeja w wysyłaniu pieniędzy skłoniła Andrzeja Stanisława nawet do wydania Trocowi polecenia sprzedania nabytych przezeń wcześniej książek⁴¹. Z tej samej przyczyny, a także z powodu za późno otrzymywanych poleceń pośrednik z Lipska nie zawsze mógł brać czynny udział w aukcjach⁴².

Z wysyilką zakupionych książek Troc rzadko czekał na specjalne polecenie Załuskiego⁴³ i sam nawiązywał kontakty z firmami przewozowymi, furmanami, poczmistrzami⁴⁴. Nie obywało się przy tym bez trudności: skrzynie ginęły⁴⁵, rolę spedytorów przejmowali inni, nie umówieni wcześniej, kupcy czy furmani⁴⁶. Ponieważ w czasie długiej drogi ginęły z transportu poszczególne książki, Troc dołączał do skrzyń szczegółowe wykazy i przypominał adresatowi, „że się zawczasu upomnieć

kwit na odebranie dała, a Pan de la Carriere mu potym 6 talerow za nie zapłacił. Oczekiwa wiadomości, jeśli reszta tych książek za 6 tal[arow] się spodobają, bo ich dla kosztu w aukcją nie chce dać [...]”. Troc do J. A. Załuskiego, 12 XII 1758. III 3258, k. 5 v. — Johanna Catharina Mencke, żona radcy dworu (tj. „konsyliarza”) Friedricha Ottona Mencke (1708-1754); na podstawie dostępnych źródeł nie udało mi się ustalić kim był wspomniany przez Troca de la Carriere.

³⁹ Por. listy A. S. Załuskiego do J. A. Załuskiego z 1734 r.: Gdańsk, 3 II 1734. *Korespondencja*, s. 122, list nr 197; Gdańsk, 9 XI 1734. *Ibidem*, s. 200, list nr 295.

⁴⁰ „Z Lipska pisze WPana korespondent, że go chcą wziąć do więzienia za WPana księgi, za które praetendit 50 czerw[onych] zł[otych]”. A. S. Załuski do J. A. Załuskiego, Gdańsk, 13 I 1734. *Korespondencja*, s. 109, list nr 189; „W drodze pokupowałeś WP książkę kupi, które i nie przyjdą tu hoc hostili tempore i pieniądze darmo się wydały. Zmiłuj się WPan i poskrom się w tej niepotrzebnej et non de tempore ekspensie na księgi. Z Lipska także korespondent pisze o pieniądze, bo i WPana kredyt na zawsze utraci i korespondent podobno do więzienia pójdzie”. A. S. Załuski do J. A. Załuskiego, [?] 16 I 1734. *Korespondencja*, s. 116, list nr 192.

⁴¹ „Pisze korespondent z Lipska upominając się 200 talerów od WPana. Odpisałem, żeby te księgi tamże poprzedał [...]”. A. S. Załuski do J. A. Załuskiego, 22 XII 1733. *Korespondencja*, s. 104, list nr 179.

⁴² Por. listy Troca do J. A. Załuskiego, 10 IV 1731. III 3231, k. 73 r.; 28 VII 1763. III 3263, k. 23 r.; „Świadczy poszta [sic!] na kopercie przyłożonej, któremu czasu rozkaz JWWMWMPana na dwie aukcje otrzymał. Torgawska zupełnie dokończona była, a w lipskiej się już przedawaniem dysput bawiono”. Troc do J. A. Załuskiego, 19 VII 1746. III 3246, k. 100 r.

⁴³ „Przy tym oczekiwam łaskawego rozkazu JWWMWMPana i Dobrodzieja względem katalogow przesyłania, przy najniższym poszanowaniu zawsze wolę JW Dobrodzieja według przemożenia mego pełnić będę”. Troc do J. A. Załuskiego, 19 VII 1746. III 3246, k. 100 v.; zob. też list z 28 VII 1763. III 3263, k. 23 r.

⁴⁴ Troc do J. A. Załuskiego, ok. 18 II 1739. III 3239, k. 98 r.; 2 I 1759. III 3259, k. 132 r.; 17 IX 1763. III 3263, k. 25 r.; 28 VII 1763. *Ibidem*, k. 23 r. — 23 v.; 7 V 1767. III 3267, k. 64 r.; 21 IV 1767. *Ibidem*, k. 65 r.

⁴⁵ Por. Troc do J. A. Załuskiego, 3 I 1747. III 3247, k. 20 r.

⁴⁶ Por. Troc do J. A. Załuskiego, 12 XII 1758. III 3258, k. 5 r.

trzeba, kiedy by czego nie dostawało w skrzyni, którą beze mnie, ba, i bez aukcyjnatora odpieczętowano i nie czekając furmanów drezdeńskich — odesłano”⁴⁷. Informował też referendarza o bardzo wysokich kosztach transportu, na przykład za jednorazowy przewóz książek z Lipska do Warszawy, ważący 14,5 cetnara (1 cetnar = ok. 64,5 kg), Załuski musiał we wrześniu 1763 r. zapłacić furmanowi Johannowi Gottfriedowi Tieftrunkowi 131 czerwonych złotych⁴⁸.

Zakupy książek dla Załuskiego były przyczyną licznych kontaktów Troca z kupcami, buchalterami⁴⁹, bankierami, jak sławny Piotr Tepper (1702-1790) z Warszawy⁵⁰ czy Domenico Santi Paluzzi z Rzymu⁵¹. Lipski korespondent utrzymywał ożywione kontakty z wieloma księgarzami, jak Giacomo Hertz z Wenecji⁵², Johann Michael Teubner z Lipska⁵³. W efekcie tej współpracy Załuski otrzymywał liczne katalogi „bibliopolow obcych”⁵⁴. Lipska księgarsko-wydawnicza firma Georga Moritza Weidmanna (1686-1743) sprowadzała dla referendarza — nie bez współpracy Troca — książki z terenu Niemiec. Powstałe w 1732 r. wrocławskie wydawnictwo Kornów, zainteresowane zarówno wydawaniem, jak i sprowadzaniem poloników z zagranicy⁵⁵, przez wiele lat pośredniczyło w przekazywaniu do Biblioteki Załuskich zakupionych przez Troca książek⁵⁶.

Zakupy nowych nabytków dla Załuskiego były także przedmiotem kontaktów Troca z Johannem Christophem Gottschedem (1700-1766), czołowym przedstawicielem niemieckiego oświecenia, z którym referendarz w ciągu wielu lat prowadził ożywioną korespondencję dotyczącą między innymi wspólnych zainteresowań, a więc książek, spraw wy-

⁴⁷ Troc do J. A. Załuskiego, 2 I 1759. III 3259, k. 135 r.

⁴⁸ Troc do J. A. Załuskiego, 17 XI 1763. III 3263, k. 25 r.; por. J. Kozłowski: *Szkice...*, s. 121.

⁴⁹ Por. np. listy Troca do J. A. Załuskiego, 17 IX 1763. III 3263, k. 25 r.; 17 VIII 1762. III 3262, k. 68 r.

⁵⁰ Por. Troc do J. A. Załuskiego, 17 IX 1763. III 3263, k. 25 r.; Troc do P. Tepera, 12 V 1767. III 3270, k. 76-77. Zob. R. Kaleta: „*Monitor*” z roku 1763 *na tle swoich czasów*. [W:] R. Kaleta, M. Klimowicz: *Prekursory oświecenia*. Wrocław 1953 s. 31-32.

⁵¹ Por. Troc do J. A. Załuskiego, 25 V 1734. *Korespondencja*, s. 158, list nr 239.

⁵² Por. Troc do J. A. Załuskiego, 27 XI 1734. *Korespondencja*, s. 204, list nr 302.

⁵³ Por. listy Troca do J. A. Załuskiego, 3 X 1747. III 3247, k. 23 r.; 16 VI 1748. III 3248, k. 17 v.

⁵⁴ Por. Troc do J. A. Załuskiego, 12 V 1763. III 3263, k. 21 r.

⁵⁵ Por. A. Mendykowa: *Kornowie*. Warszawa 1980 s. 74-84; J. Wądołkowska, *Bibliografia poloników wydanych przez firmę Kornów we Wrocławiu*, „Kwartalnik Opolski” R. II, 1956, nr 2, s. 141-157; nr 3, s. 160-164.

⁵⁶ Por. np. listy Troca do J. A. Załuskiego, 3 I 1747. III 3247, k. 20 r.; 17 VIII 1762. III 3262, k. 68 r.

dawnicznych, wydarzeń ze współczesnego życia naukowego⁵⁷. W latach pięćdziesiątych Gottsched i Troc współdziałali bardzo blisko jako nabywający książki i rękopisy do warszawskiej księżnicy. Gottsched często pośredniczył w zakupach aukcyjnych, przez pewien czas sprawował nadzór nad stroną finansową zawieranych przez Troca transakcji⁵⁸. Był także zaangażowany w poszukiwanie kandydatów do sporządzenia katalogu dubletów Biblioteki Załuskich⁵⁹.

Związek Troca z księżnicą wyszedł daleko poza gromadzenie zbiorów, lipskiemu agentowi przypadł bowiem także udział w pracach katalogowych mających na celu dokumentację zasobów.

W miarę rozrastania się księgozbioru konieczność podjęcia takich prac stawała się potrzebą pierwszorzędnej wagi. Do 1764 roku biblioteka mogła poszczycić się pięćdziesięcioma trzema katalogami⁶⁰, ale ani jeden z nich nie ujmował całości kolekcji⁶¹. Były to katalogi cząstkowe rejestrujące bądź to cymelia, bądź to rękopisy.

Zatrzymajmy się nieco przy tych ostatnich. Józef Andrzej Załuski do 1748 r. sam przygotował i przeznaczył do druku katalog wszystkich rękopisów, noszący tytuł: *Catalogus ordine alphabetico cognominum*

⁵⁷ Por. H. Lemke: dz. cyt., s. 90-107; B. S. Kupść, *Materiały autobiograficzne Józefa Andrzeja Załuskiego*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” r. 26 1981 nr 3/4 s. 638-639; zob. też J. D. Janocki: *Bibliographia Zalusciana exhibens illustrissimi [...]*. T. 1-4, Berdyczów—Warszawa 1763-1766. Dzieło wydano tylko w trzech egzemplarzach, z czego dwa przechowywane w BN spaliły się w 1944 r. W Bibliotece Czartoryskich w Krakowie zachowały się jedynie niewielkie, liczące 42 strony, luźne fragmenty (sygn. 39072/III; BN mf 11815). W dziele tym zamieszczono w alfabetycznym porządku wg miast, nazwiska znanych J. A. Załuskim uczo-nych i literatów różnych krajów Europy. Na jednej z zachowanych stron (s. 228) wymienia się tu, pod hasłem *Lipsiae*, Gottscheda. Jest to jedynie fragment zapisu, gdyż kolejne strony (s. 229-232) nie zachowały się (por. P. Bańkowski: *Rękopisy rewindykowane przez Polskę z ZSRR na podstawie traktatu ryskiego i ich dotychczasowe opracowania*. Kraków 1937 s. 10, przyp. 1; tenże: *Józef Andrzej Załuski...*, s. 9; J. Korpała: *Dzieje bibliografii w Polsce*. Warszawa 1969 s. 77, 87; J. Kozłowski: *Szkice...*, s. 12).

⁵⁸ „Co tu zrobić? JMP. Prof. Godszed w Lauchstadckich cieplicach, aukcyj- nator pieniędzy się upomina” — pisał Troc do J. A. Załuskiego 28 VII 1763 (III 3263, k. 23 r.). Bad Lauchstädt, uzdrowisko niedaleko Merseburga (Saksonia), miej- sce kuracji m.in. chorób krwi, reumatyzmu.

⁵⁹ Por. Troc do J. A. Załuskiego, 13 IV [b.r.]. III 3269, k. 125 r.; J. Kozłowski: *Szkice...*, s. 62; zob. też R. Ergetowski: *Polonistyczne aspekty niemie- ckiej slawistyki do 1918 r.* „Zapiski Historyczne” r. 49 1984 z. 3 s. 113.

⁶⁰ Podaję za: P. Bańkowski: *Rękopisy...*, s. 23. Autor ten wiele miejsca poświęca licznym katalogom zbiorów Biblioteki Załuskich (s. 23-35).

⁶¹ Onufry Kopczyński (1735-1817), który w latach 1787-1794 zajmował stano- wisko bibliotekarza w będącej wówczas pod zarządem Komisji Edukacji Narod- owej Bibliotece Rzeczypospolitej (Załuskich) i przeprowadzał tam zakrojone na wielką skalę prace porządkowo-katalogowe, w 1792 r. miał stwierdzić, że „nigdy katalogu na całą bibliotekę nie było” (P. Bańkowski: dz. cyt., s. 23).

*authorum dispositus omnium et singulorum codicum manuscriptorum Bibliothecae Zaluscianae Varsoviensis Publicae [...] anno MDCCCXLVIII calendis Julii conscriptus*⁶². Rękopisy (oraz druki) rejestrowała także powstająca w latach 1742-1774 bibliografia pt. *Bibliotheca polona magna universalis*, będąca kwintesencją wszystkich bibliograficznych poczynąń referendarza⁶³. Zacytujmy tu opis dzieła, podany przez samego autora, zwracając baczniejszą uwagę na charakterystykę tomu dziewiątego bibliografii: „Dzieło napisałem w dziesięciu *in folio* tomach. Wydam z czasem, jeżeli zdrowie mi posłuży. Tu wyrażę, co się w tych tomach zawiera, by literaci raczyli przesłać, co też mają. Wszystkie te dziesięć tomów są abecadłowym porządkiem napisane, wyjąwszy dziesiąty. Tom pierwszy, drugi, same skrypta drukowane spisane ma, które o Polsce traktują. Wziąłem sobie za model *Bibliothèque Française* księdza Lelong, ale on idzie przez tytuły, ja przez alfabet. Trzeci, czwarty, piąty, szósty wszelkich polskich autorów ma, także litewskich, inflanckich, kurlandzkich, pruskich, siódmy śląskich, ósmy *indicem* na nie, tytułów porządkiem, dziewiąty zaś wyrazi same rękopisma, a ten jest podzielony na trzy części. W pierwszej są te, co mam zebrane i w drugiej te com widział, w trzeciej te, com nie widział, lecz znalazłem wzmiankę w różnych księgach wydanych jak i nie wydanych [podkr. A.I.]. Te tomy są zupełnie gotowe do druku. Dziesiąty tom już nie ja zbiorę, zlecę komu, by to wszystko pozbiierał *per locos communes*, by prędzej literaci mieli, co szukają”⁶⁴.

Nazwisko Troca zwykło się łączyć z katalogiem Załuskiego z 1748 r. oraz tomem dziewiątym (obejmującym rękopisy) bibliografii *Bibliotheca polona magna universalis*. Piotr Bańkowski, autor licznych prac o Bibliotece Załuskiej i jej zbiorach, w tym także o rewindykowanych po traktacie ryskim (1921 r.) rękopisach, stwierdził, że w roku 1755 lub 1756 Załuski zwrócił się do „znanego wówczas leksykografa i profesora języka polskiego w Uniwersytecie Lipskim Abrah[ama] Trotza” o przygotowanie do druku brulionowego egzemplarza katalogu z r. 1748⁶⁵. Estreicher natomiast po szczegółowym opisie zawartości dzieła *Bibliotheca polona magna universalis* przy tomie IX zamieścił następującą informację: „Kodeks ten przepisany został ręką Michała Abrahama Tro-

⁶² Por. K. Estreicher: *Bibliografia polska. Wiek XV-XVIII*, t. 34 Kraków 1951 s. 227 (dalej: Estr.) oraz P. Bańkowski: dz. cyt., s. 24-25.

⁶³ O tej nigdy nie wydanej pracy J. A. Załuskiego pisał S. Turowski w artykule pt. *Pierwsza wielka bibliografia polska*. („*Bibliotheca polona magna universalis*” Józefa Andrzeja Załuskiego), „Czas” R. LXVI 1913 nr 65 s. 3.

⁶⁴ Cyt. za B. Szyncler: *I książki mają swoją historię*. Warszawa 1982 s. 238.

⁶⁵ Por. P. Bańkowski: *Rękopisy...*, s. 25.

tza, który rozdzielił go na dwa tomy, a trzy volumina: 1) sygn. Różnojęz.F.XVIII, 59 I (kart 410 zdefektowany na początku) zawiera rękopisy Bibl. Załuskich od A do Ł; 2) sygn. Różn.F.XVIII, 59 II (karty od 411 do 876, zdefektowany w kilku miejscach) zawiera ciąg dalszy od M do Z; 3) sygn. Łac.F.XVIII (23 k. 140 + 36) zawiera w dwóch częściach rękopisy, które Załuski widział i te, o których wzmiankę gdzie wyczytał⁶⁶, w innym zaś miejscu odnotowuje, że katalog Troca był przerebionym katalogiem Załuskiego z roku 1748⁶⁷. Niekonsekwencji tej nie jesteśmy już dziś w stanie rozwikłać. Jedyne istniejący opis katalogu zawdzięczamy P. Bańkowskiemu. Troc w przedmowie miał stwierdzić, że 17 listopada 1757 r. dwutomowy rękopis, któremu w ciągu jednorocznej pracy poświęcił „noctes diesque”, był całkowicie przygotowany do druku. W układzie alfabetycznym, bez względu na język, format, czy chronologię, podano tu „autorów, tytuł, treść, jej podział, incipit i explicit, jeśli tego zachodziła potrzeba, czas powstania, materiał, poprzedniego właściciela, a nawet — ciekawsze cytaty z tekstu”. Katalog ten nosił tytuł: *Catalogus omnium et singulorum codicum manuscriptorum Załuscianae Bibliothecae ex ipso autographo Illmi Dni Jos. A. Załuski [...] per clarissimum virum Dominum Michaellem Abrahamum Trotz Lipsiae descriptus, anno 1757*⁶⁸.

Z powodów bliżej nieznanych opracowanie to nigdy w całości nie ukazało się drukiem⁶⁹, choć Troc usilnie zabiegał o nawiązanie kontaktów z drukarzami⁷⁰. Światło dzienne ujrzała jedynie niewielka część katalogu, w którego drugim tomie — według opisu Bańkowskiego — pod literą Z znajdował się długi rejestr rękopiśmiennych prac Załuskiego, a także prac związanych z jego osobą oraz rodziną Załuskich. Cały

⁶⁶ Estr. XXXIV, 225-226 (hasło: *Załuski Józef Andrzej*, rozdz. D: *Prace encyklopedyczne i katalogowe*, poz. 39). Sygnatury widniejące przy każdym z tomów nadano w Carskiej Bibliotece Publicznej w Petersburgu po wywiezieniu zbiorów. O „przepisanym przez Abrahama Michała Trotza” tomie dziewiątym dzieła referendarza wspomniał J. Korpała: dz. cyt., s. 82 i przyp. 55; tenże: *Krótką historia bibliografii polskiej*. Wrocław 1986 s. 54.

⁶⁷ Estr. XXXIV, 227 i XXXIV, 242; zob. też Z. Florczak, L. Pszczołowska: dz. cyt., t. 2, s. 126, przyp. 14 za P. Bańkowskiem (*Rękopisy...*, s. 24-25), który pisze: „W najściślejszym związku z tym egzemplarzem brulionowym [tj. *Catalogus ordine...* z 1748 r. — przyp. A.I.] znajduje się inny, tzw. katalog rękopisów Abrahama Trotza z r. 1757, który, jak wynika z ich porównania, jest niczym innym, jak tylko opracowaną i przygotowaną do druku kopią tamtego” (s. 25).

⁶⁸ Podaję za P. Bańkowskiem: dz. cyt., s. 25, przyp. 3 (sygn. rewindykowanego rękopisu jak u Estreichera); por. *Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut”* t. 6, cz. 1, s. 368; Estr. 34, 227.

⁶⁹ Katalog Troca w późniejszych latach był „gęsto uzupełniany ręką Załuskiego”. P. Bańkowski: dz. cyt., s. 25.

⁷⁰ Por. Troc do J. A. Załuskiego, 13 IV [b.r.], III 3269, k. 125 r. — 125 v.

ten rozdział, liczący 808 pozycji, włączony został do opracowania Jana Daniela Janockiego (1720-1786) pt. *Bibliographia Zalusciana* ⁷¹.

Katalog Troca podzielił los setek tysięcy druków, sztychów i rękopisów wywiezionych w listopadzie 1794 r. do Petersburga ⁷², gdzie był bezcenną pomocą dla opracowujących rękopisy badaczy polskich, „którym warunki pozwalały na dłuższy pobyt w Petersburgu i na poszukiwania w Carskiej Bibliotece Publicznej” ⁷³.

Ponownie katalog zasilił zbiory rękopiśmienne biblioteki w Warszawie dopiero po rewindykacji skarbów księżnicy Załuskich w latach 1922-1934: „W odróżnieniu od materiałów rękopiśmiennych w pozostałych działach, Dział Rewindykatów był w tej szczęśliwej sytuacji, że setki jego rękopisów były nieraz, a niektóre wielokrotnie, opisywane w rozmaitych publikacjach naukowych. Szereg ich rozpoczął J. A. Załuski z Abrahamem Trotzem, po których został w Bibliotece Załuskich, a potem znalazł się w Narodowej, rękopiśmienny katalog manuskryptów, rozpoczęty w r. 1742, a stale uzupełniany do r. 1757, cenne do końca źródło informacji bibliograficznych. Ich dzieło kontynuował J. Dan. Janocki w szeregu wydawnictw [...]” ⁷⁴. Katalog Troca podzielił późniejsze losy zbiorów księżnicy Załuskich. Po powrocie do Warszawy spłonął tu, razem z innymi skarbami słowa pisanego, w 1944 r. ⁷⁵ w czasie Powstania Warszawskiego.

Innym ogniwem łączącym Troca z Biblioteką Załuskich było wyszukiwanie na polecenie biskupa kijowskiego kandydatów na bibliotekarzy. Konieczność taką zrodziła planowana aukcja dubletów biblioteki, które Załuski zamierzał sprzedać za granicą. W 1759 r. Troc podsunął trzy propozycje: „szlachcic węgierski Stewonki”, prawdopodobnie Słowak,

⁷¹ Por. P. Bańkowski: *Rękopisy...*, s. 26. — J. D. Janocki: *Bibliographia Zalusciana...*, t. 2 s. 322-416.

⁷² S. Turowski w cytowanym już artykule z 1913 r. entuzjastycznie donosił, że *Bibliotheca polona magna universalis* nie zaginęła i że „dzieło, rozbite na tomy, zaciągnięto pod różnymi tytułami i opatrzone różnymi sygnaturami”. Turowskiemu udało się znaleźć siedem tomów (oprócz ósmego), w tym także katalog Troca.

⁷³ B. Horodyski: *Spuścizna działu rękopiśmiennego Biblioteki Załuskich*. „Przegląd Biblioteczny” R. XVI 1948 z. 1/2, s. 40.

⁷⁴ P. Bańkowski: *Rękopisy rewindykowane na podstawie traktatu ryskiego jako warsztat pracy naukowej przed wojną*. „Przegląd Biblioteczny” R. XVI 1948 z. 1/2, s. 113-114.

⁷⁵ „[...] liczne wymieniane przez Bańkowskiego dawne katalogi i inwentarze rękopiśmienne (Załuskiego, Trotza, Lefevre'a i in.) przed wojną będące wraz z rękopisami w posiadaniu BN obecnie nie istnieją, uległy bowiem zniszczeniu wraz ze zbiorami”. B. S. Kupść, K. Muszyńska: *Katalog rękopisów (Biblioteki Narodowej)*, ser. II, t. 2, sygn. 3006-3300. *Rękopisy z Biblioteki Załuskich i innych zbiorów polskich zwrócone z Leningradu w latach 1923-1934*. Warszawa 1980 s. 13; zob. też K. Muszyńska: *Załusciana w zbiorze rękopisów Biblioteki Narodowej*. „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej” 1974 nr 1 s. 17-18.

znający język polski, „pewien Wichman” oraz Karl Christian Canzler (1735-1786)⁷⁶. Ostatecznie wybór padł na trzeciego z wymienionych, władającego francuskim i angielskim absolwenta teologii, prawa, historii i literatury uniwersytetów w Wittenberdze, Lipsku, Göttingen, Strassburgu. Canzler pozostawał w służbie biskupa cztery lata, w 1763 r. wrócił do Saksonii, gdzie został bibliotekarzem hrabiego Heinricha Brühla (1700-1763), polityka saskiego, doradcy Augusta II i Augusta III, od 1746 r. pełniącego funkcję premiera.

Rola lipskiego korespondenta nie ograniczała się jedynie do czynności związanych z zakupami nowych nabytków do zbiorów biblioteki w Warszawie i przedsięwzięć wynikających z funkcjonowania tejże. Troc przez wiele lat informował J. A. Załuskiego o pracach, które znajdują się „na warsztacie” u znanych mu ludzi nauki, o książkach oddanych do druku, o nowościach księgarskich. Wykazywał przy tym dużą orientację i starał się systematycznie śledzić rynek księgarski, sygnalizował rozpisanie nowych subskrypcji⁷⁷, sporządzał z czasopism naukowych wy-

⁷⁶ „Upatrzyłem pewnego Wichmana, który po świętach z Drezna powróci. Pi-
sałem do niego, ma chęć do tej służby. Uprasza o podwyższenie pensyi, osobną izbę
z komorą i koszt podróży do Warszawy i nazad, kiedyby się JWWMWMPanu
i Dobrodziejowi nie miał upodobać. Przy tym wyprasza się z stołu z pokojowemi,
rozumiejąc, że z lokajami jeść będzie, od czego go jednak JWWMWMPan i D[o]-
b[r]odziej in gratiam studiorum dyspensować będzie. Trudne dla niego tu teraz
wyżywianie i nieboraka naznaczone stipendia [sic!] nie dochodzą. Przyjmie tę służ-
bę, osobiwie kiedy pensya cokolwiek pomkniona będzie. Radziłbym go do Pań-
skiej wygody, bo to człowiek w francuskim, an[gielskim i] cokolwiek w włoskim
językach, jako i w naukach ćwiczony. Już kilka książek wydał, ba, i refutacją
przeciw sławnemu Formey napisał”. Troc do J. A. Załuskiego, 13 IV [b.r.]. III 3269,
k. 125 v.; „Między temi co się do usług JWWMWMPana i Dobrodzieja odzywali,
zaraz z początku mi się był spodobał P. Stewonki, szlachcic węgierski, tylko, że
dla wojny tak prędko ojcowskiej zasięgnąć nie mógł odpowiedzi. Tymczasem
Wichmana i Kanclera [tj. C. Ch. Canzlera — przyp. A.I.] przesłami posztami [sic!]
namieniłem. Ze zaś Stewonki list od ojca swego dostał, szkoda go przepomnieć,
bo po polsku umie, do tego łacinnik i poeta lepszy od tych dwóch, choć po fran-
cusku i angielsku nie tak dobrze umie, przy naukach w malarstwie i muzyce tak-
że biegły. Charakter jego jest przyłożony. Podaję tedy trzech dosyć sposobnych
dziedzików do wybrania ktorego z nich. Wkrotce rozkazow Pańskich wyglądają
[...]” Troc do J. A. Załuskiego, 18 V 1759. III 3259, k. 138 r. Por. J. Kozłowski:
Szkice..., s. 62. — Wspomniany przez Troca Wichman to zapewne Christian August
Wichmann (zm. 1807), autor licznych prac, wydawca trzydziestu sześciu pozycji
(por. Ch. G. Kayser: *Vollständiges Bücher-Lexicon* [...], Bd. V, Leipzig 1835,
s. 223), — Jean Henri Samuel Formey (1711-1797), filozof, historyk, encyklopedy-
sta niemiecki, francuski uchodźca. — Biogram Canzlera [W:] *Allgemeine Deutsche
Biographie*, Bd. III, Leipzig 1876, s. 769-770. Por. H. Lemke: dz. cyt., s. 104.

⁷⁷ Por. np. list Troca do J. A. Załuskiego, 14 II 1731. *Korespondencja*, s. 51,
list nr 91, gdzie nadmienił o subskrypcji na „Budei Lexicon” (J. F. Buddeus: *Com-
pendium historiae philosophicae*. T. I-VI, Halle 1731-1740; por. *Korespondencja*, s. 51,
przyp. 10); „Co do Neaulme katalogu amsterdamskiego, jeszcze nie gotow, dopiero

ciągi z zamieszczanych tam doniesień o książkach i posyłał je referendarzowi. Załuski zaznaczał na nich pozycje, którymi był zainteresowany⁷⁸.

Pobył w Lipsku nie oderwał Troca od problemów Warszawy wczesnego oświecenia. Przeciwnie. Współpraca z założycielami stołecznej księżnicy, pełniącej rolę centralnego ośrodka życia naukowego w Polsce, sprzyjała poznaniu ludzi nauki, wywodzących się z otoczenia Załuskich. Trocowi nie obce były podejmowane przez nich inicjatywy. Kiedy Stanisław Konarski (1700-1773) zabiegał o jak najszersze rozejście się nakładu zebranych przez siebie dokumentów, opublikowanych w pierwszym tomie *Volumina legum*⁷⁹, o pomoc w rozpisaniu subskrypcji zwrócił się do Troca. Konarski lub — jak chcą niektórzy — J. A. Załuski⁸⁰, zadbał o ukazanie się w dniu 13 marca 1732 r. na łamach „*Neue Zeitungen von gelehrten Sachen*” informacji o zamierzonej subskrypcji na dzieło, które w pierwotnym założeniu miało objąć trzy tomy. Opłatę wynoszącą 11 talarów zainteresowani w Lipsku mieli doręczać M. A. Trocowi⁸¹. Nie jest wykluczone, że obaj obrońcy czystego języka polskiego zetknęli się podczas pobytów Konarskiego w Saksonii na dworze Augusta III⁸².

na przyszłym Święto Michalskim tu stanie jarmarku”. Troc do J. A. Załuskiego, 28 VII 1763. III 3263, k. 23 v. — Chodzi tu o katalogi księgarzy niderlandzkich Etienne Neaulme'a i Jeana Neaulme'a z Amsterdamu, wydane m.in. w Utrechcie i Hadze.

⁷⁸ Por. listy Troca do J. A. Załuskiego, 14 II 1731. *Korespondencja*, s. 50, list nr 91; 25 V 1734. Ibidem, s. 158, list nr 239; zob. też J. Kozłowski: *Szkice...*, s. 36, przyp. 43; J. Jarzęcka, J. Kozłowski: *Biblioteka Załuskich w świetle „Neuer Zeitungen von gelehrten Sachen” (1726-1767)*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” r. 33 1978 nr 2 s. 304.

⁷⁹ [Volumina legum] *Leges, statuta, constitutiones, privilegia Regni Poloniae, Magni Ducatus Lithuaniae omniumque provinciarum annexarum a comitiis Visliciae anno 1347 celebratis usque ad ultima Regni Comitia*. Varsaviae 1732.

⁸⁰ Estr. XXI, 146; H. Lemke: dz. cyt., s. 115; R. Kaleta: dz. cyt., s. 39. Samodzielności inicjatywy Konarskiego broni S. Grodziski (*Poglądy Stanisława Konarskiego na rozwój prawa polskiego w świetle jego wstępu do „Volumina legum”, „Czasopismo Prawno-Historyczne”* R. V 1953 s. 110): „Zasługę wydania *Volumina legum* dzieli w naszej nauce Konarski z Józefem Andrzejem Załuskim. Poglądy te krzywdzą w pewnym stopniu Konarskiego, który był zarówno autorem samej koncepcji i planu wydawniczego, jak i wyłącznym redaktorem pierwszych dwu tomów. Jego przedsiębiorczości dowodzi także zrealizowanie nie znanego uprzednio w Polsce pomysłu, jakim było sfinalizowanie wydawnictwa na drodze subskrypcji”. O Konarskim-wydawcy i prenumeracie na *Volumina legum* pisali m.in. W. Konopczyński: *Stanisław Konarski*. Warszawa 1926 s. 34-35; J. Nowak-Dłużeński: *Stanisław Konarski*. Warszawa 1951 s. 28-30. Autorzy ci nie wspominają o pośrednictwie Troca.

⁸¹ Podaję za: H. Lemke: dz. cyt., s. 115.

⁸² Por. S. Konarski: *Listy 1733-1771*. Zebrał i opracował J. Nowak-Dłu-

Przybyli do Warszawy niemieccy imigranci, z którymi Załuscy chętnie współdziałali, w osobie Troca znajdowali w Lipsku rzeczownika wielu spraw. Sprowadzony w 1743 r. właśnie z Lipska Wawrzyniec Mitzler de Kolof (1711-1778), lekarz, późniejszy redaktor czasopism naukowych, wydawca licznych źródeł historycznych, był w kontakcie z pośrednikiem referendarza w sprawach związanych z zakupami książek: „Dogadzam naleganiu JMP konsyliarza Miclera — informował w maju 1763 r. Troc — i przez niego katalogi niektórych obcych bibliopolow, bo ich wszyscy nie wydawają, przesyłam, katalogi tutejsze do odejścia ksiąg odkładając”⁸³.

Współpracę z Trocem nawiązał wykształcony w Dreźnie J. D. Janocki, który porzuciwszy Saksonię, w Polsce — ojczyźnie z wyboru, został sekretarzem J. A. Załuskiego, a następnie bibliotekarzem, wieloletnim prefektem Biblioteki Załuskich i pierwszym polskim naukowym bibliografem⁸⁴. O wzajemnych kontaktach Janockiego i Troca, „bardzo pilnie pracującego w Lipsku”, pisał referendarzowi koronnemu w 1745 r. saski komisarz wojenny, pisarz polityczny Gottlieb Enoch Jonisch⁸⁵. Troc pośredniczył między wydawnictwami lipskimi a Janockim, na przykład w sprawie korekty⁸⁶. Znajomości prac lektora uniwersytetu w Lipsku dał wyraz w swoich pracach bio-bibliograficznych⁸⁷.

M. A. Troc przez wiele lat był także w kontakcie z Józefem Aleksandrem Jabłonowskim (1711-1777). Wojewoda nowogrodzki, inspirator i wydawca wielu prac o charakterze bibliograficznym, historyczno-biograficznym, genealogiczno-heraldycznym, skłonił Troca do wydania w 1756 r. zachowanej w rękopisie drugiej części dzieła Andrzeja Maksymiliana Fredry (ok. 1620-1679) pt. *Militarium seu axiomatum belli...*

zewski, Warszawa 1962 s. 230, przyp. 1. Zob. też Troc do J. A. Załuskiego, 2 VIII 1734. *Korespondencja*, s. 178-179, list nr 266.

⁸³ Troc do J. A. Załuskiego, 12 V 1763. III 3263, k. 21 r.

⁸⁴ Por. S. Gieysztor: *Jan Daniel Janocki — założyciel polskiej bibliografii naukowej (1720-1786)*. „Biuletyn Ośrodka Bibliografii i Dokumentacji Naukowej PAN” R. III 1955 nr 4 s. 3.

⁸⁵ „Je l'ai questionné sur le Chapitre du Sieur Trotz, et il me dit, qu'il est actuellement à Leipzig, et qu'il y travaille assidûment, a son retour il lui veut parler de la lettre de Votre Excellence au sujet de laquelle j'ai pareillement écrit à Mr. de Mencke”. G. E. Jonisch do J. A. Załuskiego, Dresden, 3 IV 1745. BN, rkps, sygn. III 3245, t. I, k. 121 v.; por. H. Lemke, op. cit., s. 77. Wkrótce po tym, w czerwcu 1745 r., Załuski — za namową Jonischa — ściągnął Janockiego na stałe do Warszawy (por. H. Lemke, op. cit., s. 75; Z. Birkenmajerowa: *Z młodzieńcych lat Jana Daniela Janockiego. Przyczynek do dziejów kultury polskiej w epoce saskiej*. Poznań 1925 s. 35-38).

⁸⁶ Por. Troc do J. A. Załuskiego, 3 I 1747. III 3247, k. 21 r.

⁸⁷ Por. J. D. Janocki: *Polonia litterata nostri temporis [...]*, Vratislaviae 1750 s. 79-80; tenże: *Lexicon derer itztlebenden Gelehrten in Polen*, Th. II, Bresslau 1755, s. 28, 37.

Pomoc Troca okazała się niezbędna w 1754 r. przy okazji wydawania jednej z tłumaczonych przez Jabłonowskiego prac⁸⁸. Jako aktywny mecenas nauki i sztuki wojewoda nowogrodzki aż do wybuchu wojny siedmioletniej (1757 r.) wypłacał Trocowi roczną zapomogę (tzw. Jahreszuwendung).

Lipski lektor, mimo wielu zajęć, nigdy nie znajdował się w korzystnych warunkach finansowych. Choroby w rodzinie, wysokie koszty utrzymania przytłaczały Troca i ujemnie wpływały na podjęte prace, zwłaszcza słownikowe: „[...] odłożenie ostatniej determinacji względem jurgieltu od dworu dawno obiecanego, pocziwie moje [...] przerwały zamysły”⁸⁹. Praca nad ostatnim tomem dykcjonarza nie była dla leksykografa łatwa: „Sknerowatość bibliopolow — skarżył się w 1762 r. J. A. Załuskiemu — straszna drogość, gdy już za funt chleba trzy a mięsa 8 groszy saskich płacić przychodzi, ustawiczne wojenne wrzaski, chorowite zawsze zdrowie starością sił nadwątlnych jeszcze więcej przytępiają”⁹⁰. Gdy podczas wojny siedmioletniej (1757-1763) pomoc finansowa Jabłonowskiego uległa zawieszeniu, Troc zwrócił się do biskupa kijowskiego z prośbą o dyskretne wstawiennictwo⁹¹.

Przy tej okazji należy sprostować informację podawaną w wielu opracowaniach, w których czyni się Troca „jednym z pierwszych a zapewne głównych członków” Towarzystwa Naukowego Jabłonowskich⁹², Societas Jablonoviana w Lipsku.

Utworzone przez księcia J. A. Jabłonowskiego w 1774 r. Towarzystwo składało się z czterech profesorów Uniwersytetu Lipskiego i pięciu innych uczonych, wśród których znajdował się jeden członek honoris causa „ex natione polonica”. Do śmierci założyciela w 1777 r. był nim on sam. Troc nie mógł być w szeregach członków Towarzystwa w żad-

⁸⁸ „Jam dał w Lipsku kilka dzieł do druku, jako to od Herbu *Nagody* książka duchowna, ciekawie jednak zebrana i komis P. Trocowi zdany”. J. A. Jabłonowski do J. A. Załuskiego, Petrikau, 26 XI 1754. BN, rkps, sygn. III 3254, t. I, k. 156 v. — J. A. Jabłonowski: *Nagody Pańskie, powab i pokarm chrześcijańskiego człowieka, do zbioru obfitych łask boskich [...] odrobiny zbawienne, przymietane z języków łacińskiego, francuskiego, włoskiego, polskiego i wielu własnych przydatków*. Lipsiae 1755. — Zob. H. Lemke: dz. cyt., s. 142.

⁸⁹ Troc do J. A. Załuskiego, 3 I 1747. III 3247, k. 20 v.

⁹⁰ Troc do J. A. Załuskiego, 17 VIII 1762. III 3262, k. 69 r.

⁹¹ „W tych ciężkich dla mnie obrotach, ubiegam się dołąpić JWWMWD[obrodziej]a. Doznałbym jej skutku, kiedybyś (jakoby to sam z siebie, a nie na moją prośbę) przy podającej się okazji JWWM[oś]ci stolnikowi koron[nemu] o terażniejsz[ym] moim namienić raczył ucisku. Wspierał mię przed wojną roczną pensyjką, ale o mnie teraz zapomniał. Serce ma wspaniale, łaska JWWMWMD[obrodziej]a mię podierać będzie, czemu by mi się nie godziło listek do niego przyłożyć”. Troc do J. A. Załuskiego, 17 VIII 1762. III 3262, k. 69 r.

⁹² F. S. Dmochowski, op. cit., s. 146; Z. Florczak, L. Pszczołowska, op. cit., t. II, s. 128, przyp. 8.

nym charakterze, gdyż zmarł w roku osiedlenia się Jabłonowskiego w Saksonii⁹³. Nie mógł także brać udziału w pracach związanych z zakładaniem Towarzystwa, które do r. 1774 miało charakter prywatny⁹⁴. Jabłonowski po osiedleniu się w Lipsku utrzymywał natomiast jak najlepsze kontakty z wydawcą słowników Troca, jego następcą na stanowisku lektora, S. Nałęcz Moszczeńskim.

Podjęte w Lipsku prace edytorskie, słownikowe i translatorskie M. A. Troca „warszawianina”, jego pobyt w uniwersytecie, częste wizyty w innych miastach Saksonii w związku z nabywaniem książek do Biblioteki Załuskich sprzyjały nawiązywaniu kontaktów z uczonymi dużych ośrodków naukowych. Poprzez swoje inicjatywy Troc związany był ze światem nauki i myśli humanistycznej Polski i Saksonii. Ten działający w pojedynkę, z dala od ojczyzny, miłośnik polskiej literatury i języka, starał się przybliżyć, zwłaszcza swoim rodakom w Polsce, to, co było mu najdroższe. Szczególny charakter tych poczynań, do tego stopnia indywidualny, że nie zawsze spotykający się z należytym oddźwiękiem, pozwala zaliczyć Troca w poczet prekursorów polskiego oświecenia. Nie bez znaczenia dla jego inicjatyw były procesy zachodzące w kulturze Niemiec i Francji. Oświeceniowe koncepcje lipskiego świata nauki musiały wpłynąć na studenta, a później pracownika *Almae Materis Lipsiensis*.

Inspiracją dla młodego studenta była niewątpliwie działalność Gottscheda, próbującego złamać monopol języka łacińskiego i francuskiego na korzyść czystego, literackiego języka niemieckiego. Poczynania podejmowane w Uniwersytecie Lipskim dostarczały Trocowi argumentów na rzecz odnowy języka ojczystego i wyznaczenia mu odpowiedniego miejsca w komunikacji społecznej.

⁹³ W lipskich księgach adresowych Jabłonowski pojawia się po raz pierwszy w 1769 r. (*Leipziger Adress-, Post- und Reise-Kalender auf das Jahr Christi 1769*. Leipzig 1769 s. 25-26. W polskich publikacjach informacja ta nie była dotąd uwzględniana i za rok osiedlenia się w Lipsku uznawano najczęściej 1768 (por. J. Dobrzyniecka: *Jabłonowski Józef Andrzej [W:] Polski słownik biograficzny*. Wrocław 1962 t. 10 s. 226-227; Z. Kolankowski: *Societas Jablonoviana*. „Mówią Wieki” r. 10 1967 nr 8 s. 9; H. Waniczkówna: *Societas Jablonoviana*. „Nauka Polska” 1930 t. 13 s. 195; S. Szenic: *Za zachodnią miedzą. Polacy w życiu Niemiec XVIII i XIX w.* Warszawa 1973 s. 95; R. Ergetowski: *Studenckie organizacje Polaków w Uniwersytecie Lipskim w latach 1872-1919*. Wrocław 1982 s. 16). *Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut”* Warszawa 1967 t. 5 s. 9 podaje, że Jabłonowski osiadł na stałe w Lipsku w 1773 r.

⁹⁴ Por. E. Merian: *Zur Grundungsgeschichte der Jablonowskischen Gesellschaft in Leipzig*. [W:] *Wissenschaftliche Zeitschrift der Humbolt-Universität zu Berlin*. R. XVII, Berlin 1968, Heft 2, s. 269-273; tenże: *Die Bedeutung der Jablonowskischen Gesellschaft in Leipzig für die slawistische Forschung im ehem. Deutschland*. „Zeitschrift für Slawistik” Bd. XXI, 1976, Heft 5, s. 694.

Troc współdziałający z założycielami Biblioteki Załuskich, pełniącej rolę centralnego ośrodka życia naukowego w Polsce, zetknął się tym samym z ludźmi nauki wywodzącymi się z otoczenia Załuskich, znalazł się pośrednio lub bezpośrednio w kręgu osób, które czyniły coś, lub miały taki zamiar, dla przypomnienia świetności narodu polskiego, jego tradycji i dziejów. Indywidualny wysiłek Troca, jego własna chęć „przysłużenia się” ojczyźnie, nie były możliwe do zrealizowania bez współdziałania innych. By nie ustać w swej pracy Troc prosił o wsparcie dwóch największych mecenasów Polski czasów saskich, Józefa Andrzeja Załuskiego i Józefa Aleksandra Jabłonowskiego⁹⁵. Dzięki kontaktom z nimi, a jednocześnie dzięki związaniu z uniwersytetem w Lipsku, z ludźmi nauki, stał się Troc pośrednikiem, obok Wawrzyńca Mitzlera de Kolof⁹⁶, między Polską a Saksonią.

Przez całe pracowite życie Troca jego wysiłki zmierzały w dwóch kierunkach: po pierwsze, jako edytor, leksykograf, tłumacz i lektor realizował program, jaki sobie nakreślił, program przybliżenia i pokazania rodakom i cudzoziemcom literatury polskiej oraz bogactwa języka polskiego, po drugie zaś, jako wieloletni korespondent braci Załuskich, starał się kontynuować godną współpracę z nimi, a zwłaszcza z Józefem Andrzejem, któremu się niezmiennie polecał: „[...] siebie samego Pańskiemu poruczywszy wzbaczaniu ścisłkam nożki JWWMM Dobrodzieja i przy nigdy niewygasłej piszę się unizoności JWWMM Pana i Dobrodzieja — najniższym podnożkiem Michał Abraham Troc”⁹⁷.

Recenzent: Tadeusz Bieńkowski

Artykuł wpłynął do Redakcji we wrześniu 1988 r.

A. Ивановска

МИХАИЛ АБРАХАМ ТРОЦ И НАЧАЛО БИБЛИОТЕКИ ЗАЛУСКИХ

Михаил Абрахам Троц (ок. 1703—1769), лектор польского языка Лейпцигского университета, лексикограф, эдитор и переводчик, был многолетним корреспондентом и агентом братьев Залуских, Юзефа Анджея (1702—1774), королевского референдаря, киевского епископа и Анджея Станислава (1695—1758), краковского епископа.

⁹⁵ Por. P. Buchwald-Pelcowa: dz. cyt., s. 127; J. Pelc, W. Tomkiewicz: *Rola mecenatu w rozwoju kultury i literatury polskiej w czasach renesansu i baroku*. [W:] *Problemy literatury staropolskiej*. Ser. 2. Praca zbiorowa pod red. J. Pelca, Wrocław 1973 s. 235-236.

⁹⁶ Por. I. Stasiewicz: *Poglądy na naukę w Polsce okresu oświecenia na tle ogólnoeuropejskim*. Wrocław 1967 s. 115-116.

⁹⁷ Troc do J. A. Załuskiego, 17 VIII 1762. III 3262, k. 69 r.

Многостороннее сотрудничество Троча с братьями Залускими, которое лейпцигский корреспондент поддерживал по поводу реализуемых эдиторских инициатив, а также лексикографических и трансляторских, но прежде всего по поводу покупок для организуемой и открытой в 1747 году Библиотеки братьев Залуских в Варшаве, имеет свою историю, насчитывающую несколько десятков лет.

Издательские связи и обмен мнениями, связанные с работами, проводимыми лейпцигским лектором, были описаны в отдельной статье. Иной вид сотрудничества связан с Библиотекой Залуских и людьми, находящимися в ее круге. Частые личные связи были связаны прежде всего с реализацией огромного научно-эдиторского плана королевского референдария (представленного в брошюре *Programma Literarium*, 1732) и состоящие в покупке книг для библиотеки. Троц был одним из многих, проживающих в передовых центрах европейской культуры, посредников, агентов и корреспондентов, выполняющих свои услуги и работу для Библиотеки Залуских. На частных аукционах, и у частных лиц Троц покупал каталоги книг, редкостные печатные работы, рукописи, гербарии, минералы и гравюры на меди. Эти покупки были причиной частых личных связей Троча с купцами, бухгалтерами, книготорговцами, библиофилами.

Связи Троча с Библиотекой Залуских вышли далеко за накопление книг. Лейпцигский агент участвовал также в работах по обработке каталогов, документирующих ценные произведения и предметы Даниловичевского Дома. В ок. 1756 г. Троц разработал двухтомный каталог манускриптов Библиотеки Залуских. Этот каталог никогда не вышел из печати, а рукопись сгорела во время второй мировой войны. Вторым звеном, соединяющим Троча с библиотекой были поиски (по поручению киевского епископа) кандидатов на библиотекарей.

Как постоянный корреспондент Залуского, Троц информировал референдария о работах, проводимых известными ему учеными, о книгах, отданных в печать, о книжных новостях. При этом он проявлял огромные знания и ориентировку и старался систематически следить книжный рынок.

Среди лиц, с которыми Троц был тесно связан (кроме братьев Залуских) следует отметить Йоганна Кристофа Готтшеда (1700—1766), главного представителя немецкого просвещения и Юзефа Александра Яблоновского (1711—1777), библиографа, геральдика, переводчика, поэта и мецената науки. В кругу лиц, сотрудничающих с Троцом находились также Станислав Конарски (1700—1773), Вавжинец Митцлер де Колоф (1711—1778) и Ян Даниел Яночки (1720—1786).

A. Iwanowska

MICHAŁ ABRAHAM TROC AND THE BEGINNINGS OF THE ZAŁUSKIS LIBRARY

Michał Abraham Troc (c. 1703-1769), teacher of Polish language at Leipzig University, lexicographer, editor and translator, had for many years been correspondent and agent of the Żaluski brothers: Józef Andrzej (1702-1774), crown referendary, Kiev bishop and Andrzej Stanisław (1659-1758), Cracow bishop.

The Troc's many-sided cooperation with the Żaluski brothers, which consisted in his editorial, lexicographical and translatory work for the then being formed and then opened in 1747 Żaluski Library in Warsaw, that cooperation lasted tens of years.

Their publishing contacts and exchange of remarks, done in the course of the Leipzig teacher's work have been discussed in another article. Another kind of cooperation had to do strictly with the Załuski Library and the people involved in it. The frequent contacts consisted first of all in the realization of the crown referendary's major scientific-editorial plan (set out in the booklet *Programma literarium*, 1732) that is in the purchase of books. Troc was one of many agents and correspondents, based in the main European centres, who were regularly supplying the Załuski Library. Troc would buy books at auctions, and from private owners — library catalogues, rare prints, manuscripts, herbaries, minerals, copperplates. These purchases were putting Troc in touch with merchants, book-keepers, librarians, bibliophiles.

Troc connections with the Załuski Library went beyond the collecting of books, because the Leipzig agent participated also in the drawing up of catalogues, intended to document the resources kept in the Daniłowiczowski House (seat of the Library). Around 1756, Troc prepared the two volume catalogue of manuscripts of the Załuski Library. The catalogue was never printed, and the manuscript was destroyed by fire in the second world war. Troc's another link with the Library consisted in his search for librarians, which he did at the request of the Kiev bishop.

As Załuski's regular correspondent he used to inform the referendary on what was currently done by scholars and men of science, on books being in the press, recent publications. He knew very much about it and tried to watch systematically, what was going on in that sphere.

Among the people Troc was strongly connected with, apart from the Załuski brothers, mention must be made of Johann Christoph Gottsched (1700-1766) a leading representative of the German enlightenment, and of Józef Aleksander Jabłonowski (1711-1777), a bibliographer, heraldist, translator, poet, patron of sciences. Other people who also cooperated with Troc were Stanisław Konarski (1700-1733), Wawrzyniec Mitzler de Kolof (1771-1778) and Jan Daniel Janocki (1720-1786).